

Sygn. akt *V Ca 550/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Łukaszuk (spr.)
Sędziowie:	SO Joanna Wiśniewska-Sadomska SO Anna Strączyńska
Protokolant:	protokolant Justyna Szewczak

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. P.

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego Warszawy Służewiec

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie

z dnia 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt II C 1865/14

oddala apelację.

Sygn. akt V Ca 550/17

UZASADNIENIE

Powód G. P. w dniu 28 lipca 2014 roku (data złożenia w administracji Zakładu Karnego) wystąpił z pozwem przeciwko pozwanemu Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w Warszawie – Służewcu, wnosząc o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 60.000 zł, z przeznaczeniem z tej kwoty 10.000 zł na cele charytatywne dla Domu Dziecka we W.. W uzasadnieniu wskazał, że dochodzi zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w związku z osadzeniem go w złych warunkach, tj. usytuowania Aresztu Śledczego bezpośrednio w niewielkiej odległości od Państwowego L. w W. im. F. C., a w szczególności od pasów startowych, zbyt wczesne, agresywne pobudki, nieodpowiedni sposób dobierania osadzonych do zakwaterowania w celach, zamontowanie w otworach okiennych osłon z pleksi, co wpływa na ograniczenie dopływu światła i tlenu do celi, brak miejsca do prania i suszenia, złą działalność służby zdrowia w tej jednostce. Powód wskazywał, iż pobyt w tej jednostce wpływał niekorzystnie na jego stan psychiczny, jak również zdrowie fizyczne.

Pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego w Warszawie – Służewcu wniósł o oddalenie powództwa w całości, a ponadto o zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

Powód G. P. dwukrotnie przebywał w Areszcie Śledczym w Warszawie – Służewcu. W żadnej z cel powód nie przebywał w warunkach przeludnienia, tj. w okresie przebywania w Areszcie Śledczym w Warszawie – Służewcu powierzchnia na jednego osadzonego nie była mniejsza niż 3 m⁽²⁾. Powód miał zapewnione bezpieczeństwo osobiste, jak również możliwość kontaktów telefonicznych poprzez aparaty samoinkasujące. W czasie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w Warszawie – Służewcu nie występowały żadne nieprawidłowości w zakresie opieki medycznej, oświetlenia i wentylacji cel czy utrzymania higieny.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo jako bezzasadne nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, iż biorąc pod uwagę zakresione przez powoda granice żądania pozwu, uznać należało, iż powód dochodzi w niniejszej sprawie zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych. Zgodnie bowiem z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać, na zasadach przewidzianych w kodeksie, zadośćuczynienia pieniężnego. Na mocy zaś art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej na mocy art. 417 § 1 k.c. odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy podniósł, iż pokrzywdzony żądający na podstawie art. 448 k.c. kompensaty krzywdy nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego. Wobec brzmienia art. 24 § 1 k.c. to ewentualnie adresat roszczeń musiałby dowieść braku bezprawności naruszeń (por. wyrok SN z 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13). Powód natomiast na mocy art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c. wobec brzmienia art. 24 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. winien udowodnić fakt naruszenia dobra osobistego, fakt doznania krzywdy, czyli tzw. szkody niemajątkowej oraz rozmiar krzywdy. Zgodnie z fundamentalną zasadą polskiego procesu cywilnego – zasadą kontrydiktoryjności, to na stronach procesu ciąży obowiązek dowodzenia, a co za tym idzie, to strony są w pełni odpowiedzialne za wynik tego postępowania. Sąd nie może wyręczać stron w poszukiwaniu dowodów, a jedynie udzielać wskazówek stronom i uczestnikom postępowania występującym w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego, co do czynności procesowych oraz pouczać ich o skutkach prawnych tych czynności i skutkach zaniedbań.

Zdaniem Sądu I instancji powód w żaden sposób nie wykazał naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego. Powództwo oparł na własnych twierdzeniach oraz subiektywnym przekonaniu o faktach, których nie potwierdził żadnymi dowodami. Pozwany zaś twierdzenia te kategorycznie zakwestionował. Powód nie zaoferował żadnego dowodu świadczącego o tym, że karę pozbawienia wolności we wskazanej w pozwie jednostce penitencjarnej odbywał w warunkach uwłaczających jego godności. W szczególności nie wykazał, by warunki bytowe były niezgodne z art. 110 § 2 k.k.w. bądź art. 111 § 1 k.k.w. Oceniając zarzuty powoda odnoszące się do naruszenia powyższych norm, Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że wszystkie z nich są bezzasadne. Powód nie udowodnił żadnego ze swych twierdzeń o tym, że był on osadzony w warunkach naruszających jego dobra osobiste.

Sąd Rejonowy wskazał nadto, iż bezzasadne okazały się również twierdzenia powoda, że w celach nie powinny być zamontowane osłony okienne. § 77 ust. 1 lit. g Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej wprowadza bowiem możliwość

zastosowania w celu ochrony jednostki organizacyjnej przesłoniętej i siatki mocnej konstrukcji, montowanych po zewnętrznej stronie okien.

Sąd Rejonowy podniósł, że powód nie wykazał, iż pozwany dopuścił się wobec niego bezprawnych działań czy zaniechań, które wiązałyby się z wyrządzeniem mu szkody. Powód nie wykazał również, by doznał jakiegokolwiek krzywdy, tj. cierpień psychicznych i fizycznych będących konsekwencją potencjalnych zaniedbań pozwanego. Skoro zatem nie udowodnił istnienia krzywdy, czyli szkody niemajątkowej, to tym bardziej nie udowodnił jej rozmiaru, a to właśnie od rozmiaru krzywdy m.in. zależy rozmiar zadośćuczynienia.

Sąd Rejonowy ocenił, że powód nie udowodnił, iż pobyt w Areszcie Śledczym w Warszawie – Służewcu we wskazanym okresie łączył się dla niego z jakąś krzywdą, w szczególności zaś nie wykazał żadnych cierpień fizycznych ani psychicznych z tym związanych - mimo spoczywającego na nim ciężaru dowodu. Sąd I instancji podkreślił przy tym, że powód winien zdawać sobie sprawę, iż pobyt w areszcie śledczym bądź w zakładzie karnym wiąże się z naturalnymi dolegliwościami w postaci pogorszenia standardu życia, ale co do zasady obejmuje to zwykłe następstwa przymusowej izolacji. Dopatrywanie się przez powoda w tych niedogodnościach źródła odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa jest co najmniej wątpliwe, zwłaszcza w sytuacji, w której standard życia znaczącej części społeczeństwa, osób, które nie weszły w konflikt z prawem, jak emerytów, rencistów lub osób bezrobotnych, jest często istotnie niższy, niż osadzonych. Sytuacja lokalowa wielu rodzin w Polsce, zajmujących mieszkania komunalne czy socjalne, jest gorsza pod względem zarówno metrażu, stanu technicznego budynków czy dostępu do mediów od opisywanej przez powoda.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy oddalił żądania powoda, o kosztach procesu orzekając na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł powód zaskarżając wyrok w całości. Powód nie zgodził się z oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji, polegającą na braku wykazania naruszeń oraz cierpień fizycznych i psychicznych. Skarżący wskazał, iż to Dyrektor Aresztu Śledczego nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o niezasadności pozwu. Pozwany podniósł, iż naruszono jego dobra osobiste, w związku z czym domaga się zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia w wysokości 60.000 zł.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu w całości.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za swoje ustalenia stanu faktycznego, jak również rozważania prawne Sądu Rejonowego, który dokonał prawidłowej analizy faktów oraz stanu prawnego sprawy. Argumentacja Sądu Rejonowego zawarta w uzasadnieniu wyroku jest logiczna i spójna, a wyciągnięte z niej wnioski są trafne. W ocenie Sądu Okręgowego powód wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania naruszenia jego dóbr osobistych nie podolał temu zadaniu, słusznie zatem powództwo zostało oddalone.

Na wstępie rozważań podnieść należy, iż przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie przepisu art. 417 k.c. jest szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., ale może być też zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę w przypadkach wskazanych w przepisach art. 445 i 448 k.c. Wynikający z art. 77 ust. 1 Konstytucji i art. 417 k.c. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej obejmuje także szkodę niemajątkową, o której mowa w art. 448 k.c. Z uwagi na to, że źródłem odpowiedzialności pozwanego jest szkoda, pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to odpowiedzialność ta oparta jest na przesłance bezprawności wskazanej w art. 77 ust. 1 Konstytucji i nie jest uzależniona od winy organu władzy publicznej. Jeśli zatem sąd stwierdzi, że krzywda została wyrządzona przez naruszenie dobra osobistego, to powinien określić jej rozmiar i skutki, ustalić, czy możliwe jest jej naprawienie w drodze niepieniężnej oraz czy zachodzi potrzeba naprawienia jej w drodze zadośćuczynienia pieniężnego. W takim wypadku jest obowiązany określić kwotę, która byłaby w tym zakresie odpowiednia.

Przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy za Sądem Najwyższym wskazuje, iż prawo do odbywania kary pozbawienia wolności w godnych warunkach mieści się w jednym z podstawowych dóbr osobistych, którym jest godność człowieka. Dobro to podlega ochronie przewidzianej w art. 24 i art. 448 k.c., art. 30, art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji, art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, dalej - Konwencja), art. 7 i 10 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku w dniu 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 Nr 38, poz. 167). Uregulowania te wskazują, że nikt nie może być poddany torturom ani niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu i karaniu, a każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny.

Pamiętać jednakże należy, iż zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Stosownie zaś do treści art. 3 k.p.c. strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Art. 232 k.p.c. stanowi, że strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zgodnie zaś z art. 233 § 2 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Powyższe przepisy odnoszą się do jednej z podstawowych zasad procesu cywilnego tj. zasady kontrydiktoryjności. Oznacza ona, iż ten kto, powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie, a także że sąd orzekający nie jest obciążony odpowiedzialnością za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony (por. wyrok SN z dnia 7 października 1998 r., II UN 244/98, OSNP 1999/20/662). Rola sądu nie polega bowiem na wykonywaniu obowiązków procesowych ciążyących na stronach (por. wyrok s. apel. w Lublinie z dnia 27 listopada 1996 r., III Aua 26/96, OSNC 1997/1/4). Rzeczą sądu nie jest także zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do prowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76).

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, iż powód nie wykazał w żadnym stopniu okoliczności na które się powoływał w pismach procesowych, nie wskazał przy tym na jakiegokolwiek dowody w celu ich uprawdopodobnienia. Tymczasem wraz z doręczeniem mu odpowiedzi na pozew Sąd Rejonowy zobowiązał go do zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych w terminie 14 dni pod rygorem pominięcia, jak również pouczył o treści art. 6 k.c., art. 229 k.p.c., art. 230 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. Tym samym zarzuty powoda odnoszące się do faktu niewykazania przez pozwanego okoliczności wskazywanych przez niego w piśmie z dnia 27 października 2015 r. należy uznać za niezasadne. Jak wskazano bowiem powyżej, to powód winien był zgłosić stosowne wnioski dowodowe na okoliczność wykazania zdarzeń z którymi wiąże dochodzone roszczenie, nie zaś pozwany dowodzić niezasadności twierdzeń powoda.

W szczególności w toku postępowania przed sądem I instancji powód nie wykazał, że poprzez działania pozwanego doznał krzywdy. Wobec zaprzeczenia twierdzeniom zawartym w pozwie, za gołosłowne uznać należy zatem zarzuty odnoszące się do braku zapewnienia mu odpowiedniej ilości snu czy też wypoczynku, poprzez osadzenie go z osobami, które rano wstają do pracy, szykanowania go przez innych współwięźniów, braku zapewnienia odpowiedniego miejsca do prania i suszenia oraz niewłaściwej działalności więziennej służby zdrowia. Przedłożenie wraz z apelacją rzekomo niewłaściwej recepty na okulary, należy uznać w tym zakresie za spóźnione. Słusznie nadto Sąd Rejonowy uznał, iż niezasadne są twierdzenia powoda odnośnie kwestii zabezpieczenia okien. Wskazać także należy, iż za ewentualne szkody związane z uciążliwością położenia aresztu śledczego w pobliżu lotniska pozwany nie odpowiada.

W ocenie Sądu Okręgowego sam fakt odmiennej oceny okoliczności leżących u podstaw wniesienia pozwu czy wręcz odmienne oczekiwania powoda nie przesądzają o zasadności zgłoszonych roszczeń. Brak podjęcia inicjatywy dowodowej po stronie G. P., pomimo stosownego pouczenia Sądu I instancji, skutkować zatem musiał oddaleniem powództwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację,